MIESIĘCZNIK HERALDYCZNY

WYDAWANY PRZEZ ODDZIAŁ WARSZ. POLSKIEGO TOW. HERALDYCZNEGO

Nr. 1. Warszawa, Styczeń 1936. Rok XV.

WARUNKI PRZEDPŁATY:
Członkowie Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, którzy uiścili roczną wkładkę w wysokości 24 zł., otrzymują bezpłatnie „Miesięcznik" oraz „Rocznik". Prenumerata dla niecztonków na „Miesięcznik" wynosi rocznie w kraju: zł. 18, — zagranicą: zł. 20.

Członkowie Oddz. Lw. winni wpłacać na konto P. K. O. № 153.091, członkowie Oddz. Warsz. oraz niecztonkowie na konto P. K. O. № 21.621.
Korespondencję i artykuły nadsyłać pod adresem: Tow. Heraldyczne, Bibl. Ord. Krasińskich, Okólnik 9.

(W RAZIE PRZEWIDZIANEJ ODPOWIEDZI, ZAŁĄCZYĆ DO LISTU ZNACZEK POCZTOWY).

Treść:

Sienkiewiczowskie „lwie pacholę" Aksak i ród jego.

Okolski opowiada długą a bałamutną historję o początkach rodu Aksaków, w której mowa i o Aleksandrze Wielkim i o Demostenesie i o Ferdynandzie I. Nazwisko wywodzi od litewskiego ponoś słowa aksak=obrona, (znaleść go jednak w słowniku polsko-litewskim nie mogłem), przydomku, który przodek domu tego otrzymał, czegoś, gdzieś, przed kimś bohatersko broniąc [1].

Zwięźlej i wiarygodniej pisze Kojałowicz o tej rodzinie: „idzie z Tatar, co y samo przezwisko wyświadcza, bo Tatarzi hana swego Tamerlana nazywali Temiraksak". Herb ich zaś przedstawia jako dwa trójkąty złączone wierzchołkami, przez połączenie których przechodzi strzała żeleźcem w prawo [2]. Do rodzin tatarskich, i to osiadłych na Litwie za Witolda, zalicza Aksaków również i p. Dziadulewicz, zaznaczając, iż nazwisko ich jest wschodniego pochodzenia: aksak po turecku kulawy [3].

W aktach spotyka się ich w początkach XVI w. jako chrześcijan, prawdopodobnie prawosławnych, jak to można wnosić z imion Fedora, pierwszego znanego protoplasty rodziny, występującego w r. 1517, Hrehorego i żony jego Owdotji i t. p. Piszą się: Aksak, Axak, Aksakow, Oksak, Oksakow. Posiadają z nadania „hospodarskiego" część dóbr Noryńska w Owruckiem, drugą część dzierżą Kisielowie. Obie rodziny, jak to przystało na sąsiadów, najeżdżają się nawzajem. Janowi Aksakowi, (syn Marcina, wzmiankowany w r. 1586 w aktach żytomier.) dziedzicowi części Noryńska, sprzykrzyły się widocznie ciągłe waśnie ze spadkobiercami po Fedorze Kisielu, sprzedał swoją część Aleksandrowi ks. Ostrogskiemu, wojewodzie wołyń. [4], i prze-

[1] Orbis Polonus I 552, 553. [2] Compendium, wyd. Piekosińskiego z r. 1897, str. 21. [3] Herbarz rodzin tatarskich. Bajeczki o początkach Aksaków, sięgające XI w. podług heraldyków rosyjskich — w Rosji była rodzina Aksakowów, niewiadomo czy na pewno jednego pochodzenia z polskimi Aksakami — przytacza herbarz „Rodzina" I 19. [4] Boniecki I 25—27. W Słowniku geogr. Królestwa Pol. VI 743 i nast. znajduje się artykuł znanego heraldyka Zygm. Rulikowskiego, ułożony na podstawie dawnego archiwum Aksaków w Motowidłówce, a zawierający wiele danych o tej rodzinie.

niósł się na stałe w Kijowskie. W aktach kijowskich występuje począwszy już od r. 1591[5].

W r. 1595 otrzymał królewszczyznę zwaną „pustynią Hulaniki alias Motowidłówka“ prawem dożywotniem od Zygmunta III, oczywiście za zasługi wojenne, o których wspomina Okolski[6]. Jan Aksak był najpierw podwojewodzim kijow., z ramienia tamtejszego wojewody, ks. Konstantego Ostrogskiego, który to urząd miał podówczas w tych stronach niemałe znaczenie, „non modice authoritatis est“, jak twierdzi Okolski. Ostrogski, pismem z 26 V 1595, żądał, by się na tem stanowisku „jako na przystoyniey zachował przecywko J. M. Oycu Metropolicie y urzędników iego“, a zarazem polecił popierać kolonizację[7]. Sczasem został sędzią ziem. kijow[8]. W r. 1603 sejm ustanowił go poborcą dla województwa kijow., a w r. 1607 jednym z komisarzy dla zbudowania zamków na „Ukrainach“. Późniejsze sejmy powierzają mu ustalenie granic wojew. kijow[9].

Jan Aksak był zapobiegliwym gospodarzem i stworzył materjalne podwaliny dla znaczenia swojej rodziny w pierwszej połowie XVI. w. Kolonizował on znaczne obszary w okolicach starostwa ostrskiego, które dzierżył niewiadomo z jakiego tytułu. Z lustracji starostw w wojew. kijow., przeprowadzonej w r. 1616, wynika, iż obszary te, niezaludnione, należące oddawna do starostwa ostrskiego „snadź za koniwencyą starościną odeszły“ od starostwa. Zdaje się, iż je starosta Michał Ratomski — zajęty więcej wyprawami wojennemi, jak gospodarką, a posiadający za wielkie obszary ziemi, by je mógł zużytkować — bezprawnie, a zapewne i nie bezinteresownie, Aksakowi odstąpił. Ten pustkowia osadził kolonistami, zakładając szereg wsi. W tym samym mniej więcej czasie otrzymał sekretarz królewski, Zacharjasz Jełowicki, wraz z swoją małżonką Zofją z Ledóchowskich, przywilej królewski na dożywotnie posiadanie tych obszarów jako królewszczyzny. Rozpoczął się o nie proces między Aksakiem a Jełowickim. Z okazji następnej lustracji starostwa ostrskiego w r. 1620, stwierdzają komisarze, iż na tym obszarze powstało już 11 wsi. Imieniem Jana Aksaka, sędziego kijow., syn jego Stefan nie dopuścił jednak do lustracji, twierdząc, iż to dziedzictwo („pretendując haereditatem“) jego ojca. Zaś Jełowicki, sekr. K. J. Mci. „też prawo dożywotnie na te dobra produkował“. Lustratorowie żądali, by skarb państwa przez instygatora te dobra królewskie rewindykował[10]. Pozostawiono to jednak Jełowickiemu.

Po śmierci Jełowickiego zakończył Stefan Aksak sprawę ugodowo z jego wdową. W ten sposób przeszły sporne wsie na własność prywatną Aksaków.

Prócz tych wsi w starostwie ostrskiem, dzierżył Jan Aksak dożywotnio, na podstawie przywileju królewskiego, wspomnianą już „pustynię“ Hulaniki, w obrębie starostwa białocerkiewskiego. W królewszczyźnie tej, leżącej na „Czarnym szlaku“, często nawiedzanej przez Tatarów, i z tego powodu opuszczonej przez poprzednich posiadaczy, założył on miasteczko i zbudował zameczek „który jest wielkim wstrętem nieprzyjacielowi Krzyża Św.“[11] Stąd dawano odpór Tatarom zapędzającym się w te

---

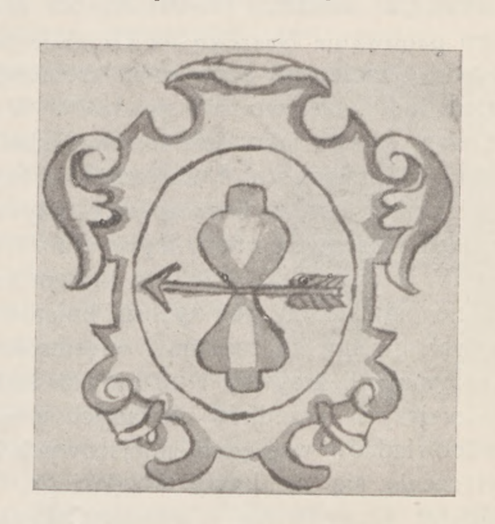
[5] Arch. Główne, Index relationum palatin. Kijovien., ks. 271. [6] Źródła dziejowe V 140 i Okolski l. c. [7] Rulikowski E., Opis powiatu kijowskiego, Kijów 1913, s. 93, 104. [8] Daty podane przez Rulikowskiego w spisie urzędników kijow. (Opis pow. kijow. s. 189) są niedokładne. Umieszcza on jako sędziów ziem. pod r. 1613—1617 Jana Aksaka, a pod r. 1617—1641 Stefana Aksaka. Tymczasem Jan piastował ten urząd już w r. 1603 (Vol. Leg. II. 431), a Stefan otrzymał go w r. 1627, po śmierci ojca, i dzierżył do swojej śmierci w r. 1650. [9] Volumina Legum, II 431, 435, 447 (mylnie Arak zamiast Aksak), III 12, 101 (mylnie Arkas). [10] Źródła dziej. V 128, 129. [11] Słown. geogr. j. w.

strony. Broniąc Hulanik przed Tatarami, zginął brat rodzony Jana, Michał Aksak [12]. Lustracja z r. 1616 pisze już o mieście Hulanikach w dzierżeniu sędziego kijow. i małżonki jego. Zaś lustracja z r. 1620 wykazuje w tem mieście osiadłych domów 193, strzeleckich i kozackich 30, domów „służnych" szlacheckich 13. Prowenta (dochód) obliczono na 1495 złp [13].

Posiadanie tych Hulanik, w których zagospodarowanie Jan Aksak włożył tyle pracy i trudu, a w obronie których zginął brat jego Michał, zostało nagle zagrożone. Z pretensjami do tych dóbr, gdy tylko zostały zaludnione, zgłosili się potomkowie dawnych posiadaczy pustkowia. Jednym z nich był Michał Radzimiński, drugim Jerzy Rożnowski. W XV w. dzierżyli Hulaniki, z tytułu donacji hospodarskiej, Połowcowie ze Skwira. Po najeździe Mengligireja w r. 1482 opuścili oni spustoszone dobra.



I według herbarza Kojałowicza wyd. przez Piekosińskiego



II według panegiryku ks. Mirowskiego

Jako rzecz niczyja wróciło pustkowie do rąk hospodarskich. W wieku XVI Hulaniki nadane zostały małżonkom Radzimińskim. I ci, po napadzie Tatarów, opuścili je. Zaliczono je znowu do dóbr hospodarskich, a Zygmunt III nadał je dożywotnio Janowi Aksakowi. Syn poprzednich posiadaczy, Michał Radzimiński, ocalony w czasie najazdu tatarskiego jako niemowlę przez ludność miejscową, doszedłszy do pełnoletności, zgłosił swoje pretensje do Hulanik i rozpoczął proces o nie z Aksakiem. W r. 1625 uzyskał Jan Aksak u króla przeniesienie swoich praw dożywotnich do Hulanik na rzecz syna swojego Stefana, a we dwa lata później umarł, nie doczekawszy się końca procesu z Radzimińskim i Rożnowskim [14].

W testamencie swoim zarządził Jan Aksak, by go pochowano w kościele Dominikanów w Kijowie, gdzie już spoczywały zwłoki jego małżonki, Barbary z Kłońskich, i syna, Marka. Zapisał Dominikanom kijowskim 2000 złp., tudzież legaty na inne ich klasztory, we Lwowie, Konstantynowie, Podkamieniu, Ostrogu, i t. d. [15]. Jan Aksak

[12] Okolski. [13] Źródła dziej. V 112, 140. Małżonkę Jana Aksaka nazwano Barbarą Klinską. Jest to może pomyłka wydawcy. Według Okolskiego i innych źródeł była to Barbara Kłońska. Oczywiście idzie tu o Kłońskich, rodzinę na ziemiach ruskich osiadłą, a nie o Klińskich, rodzinę pomorską. Boniecki mylnie nazywa ją Barbarą Klińską, [14] Słown. geogr. VI 743 i nast. O innych jego procesach zob. Akta grodz. i ziem. Arch. Bernardyń. X 214. [15] Słown. geogr. j. w.

należał już zatem do łacińskiego kościoła. Córka jego Katarzyna, zamężna za Grabją, po śmierci męża wstąpiła do klasztoru Dominikanek we Lwowie, druga wyszła za Józefa Chaleckiego [16].

Synowie Jana, Stefan i Michał, podzielili się w r. 1630 posiadłościami ojcowskiemi. Hulaniki, miasteczko Świetylnów ze wsią Rudną nad Trubczem przypadły Stefanowi, zaś Rożny z zameczkiem nad Desną, zamek i miasteczko Sudyłkow, Białokrynica, Berezna, Łączyzna i Krasnosiółka, Michałowi [17].

O Stefanie pisze Okolski „post studiose tractatam iuventutem optimus miles", zaś o Michale „post exercitia litteraria eximius miles".

O zasługach wojennych Stefana wspomina przywilej Zygmunta III z r. 1625 na Hulaniki. „W młodości lat swoich, tak w Moskwie za króla Stefana, jako i za szczęśliwego panowania Naszego na Ukrainie przeciwko nieprzyjacielowi Krzyża św., również pod Chocimem, przy boku królewicza Władysława, syna Naszego, z pewnym pocztem ludzi, męztwo swe pokazał". W tym przywileju nie zaniedbał król zastrzec, by Stefan Aksak, jako dzierżawca Hulanik, poddanych do niezwykłych robót i podatków nie przymuszał [18]. Zastrzeżenie to było zapewne wskazane, gdyż Stefan Aksak był widocznie bardzo bezwzględny, gdy szło o jego korzyści. Świadczy o tem zatwierdzenie dawnych przywilejów dla 71 bojarów starostwa ostrskiego przez Władysława IV w dniu 3 XII 1633, w którem król zalecił zarazem Stefanowi Aksakowi, jako staroście ostrskiemu „aby tychże bojarów przy całości gruntów, które zdawna mieli, zachował, biciem ich żadnem i więzieniem nie mordował, do odprawiania szarwarków nie przymuszał, krzywdy i bezprawia żadnego nie czynił i wedle praw dawnych od Najjaśniejszych przodków nadanych z nimi się obchodził" [19]. Nadużycia starostów i możnowładców względem miejscowych bojarów skłoniły oczywiście wielu z nich do przyłączenia się do buntu kozackiego. Stąd zapewne stosunkowo znaczna liczba „szlachty" prawosławnej w wojsku Chmielnickiego, o której piszą historycy ukraińscy.

Od zakusów Aksaka powiększenia swoich posiadłości nie były wolne i dobra duchowieństwa katolickiego. Świadczy o tem protest, jaki zanosi przeciwko niemu do lustratorów starostwa ostrskiego w r. 1636 proboszcz kijowski, Jan Gromadzki, imieniem własnem i kapituły kijowskiej, „sede episcopali vacante", iż do swego starostwa ostrskiego zaliczył pewne grunta należące do biskupstwa kijowskiego, znajdujące się w dzierżawie OO. Dominikanów [20].

Stefan Aksak był posłem na sejm w r. 1626 i wyznaczony został deputatem na Trybunał radomski [21]. Po śmierci ojca swego został sędzią ziem. kijow. w r. 1627 [22]. Starostwo ostrskie odstąpił mu Remigjan Zaleski, referendarz kor., a w r. 1631 otrzymał konsens królewski na to starostwo [23]. Od miasteczka Bobrownicy, założonego na gruntach starostwa ostrskiego, pisał się także starostą bobrownickim. Lustracja z r. 1636 stwierdza, iż starostwo wydzierżawił żydowi (jak to czynili także niektórzy inni starostowie): „W tem starostwie Bobrownica, Zaworycze, Kozary, Semipułki, miasteczka cum pertinentiis suis do jednejże arendy ostrskiej żydowskiej ściągają dla tego prowent wszystkiej arendy najdujemy . . . Summa summarum 5450 fl." [24].

Zdzierstwo arendarzy było, jak wiadomo, jednym z powodów buntów na Ukrainie.

---

[16] Okolski, Niesiecki. [17] Słown. geogr. VI 744. [18] j. w. [19] Źródła dziej. V 200, 211, 212. [20] j. w. 221. [21] Vol. Leg. III 237. [22] Słown. geogr. j. w. [23] Metr. Kor. ks. 177 f. 427, ks. 178 f. 245 v. [24] Źródła dziej. 209.

Długoletni spór, jaki Jan Aksak prowadził o Hulaniki, został zakończony w r. 1629 wyrokiem niepomyślnym dla Aksaków. Dobra te przyznano Radzimińskiemu. Rożnowski umarł przed zakończeniem procesu. Spadkobierczynie jego oddalono z ich pretensjami, ponieważ wyszło na jaw, że Jerzy Rożnowski nie był wcale potomkiem dawnych donatarjuszy Hulanik. Miał to być bojarzyn starostwa ostrskiego z Rożnowa, sługa rękodajny starosty Ratomskiego, który skradł u niego dokumenty dotyczące tej majętności i wystąpił z pretensjami do niej, jako potomek dawnych właścicieli Połowców ze Skwira.

Stefan Aksak ugodził się z Radzimińskim i, zapłaciwszy mu 50 tys. zł., utrzymał się przy Hulanikach. Dobra te zwano od tego czasu zwykle Motowidłówką. Posiadłości swoje powiększył w r. 1637, zakupując od braci Iwana i Fedora Kirykowiczów Sołtanów Sołtanówkę i Sołowijówkę nad Stuhną, Daniłówkę nad Bobrzycą, Zaborze i Kniażycze nad Irpieniem za 24 tys. zł [25]. W tym samym jednak roku musiał uchodzić z dóbr swoich: „za buntem nieznośnym poddanych swoich, Murki i Noska, j. m. p. podkomorzy czernichowski (Adam Kisiel), j. m. pan starosta ostrzki (Aksak), lubo to dostatni i opatrzni panowie, z majętności swej z zdrowiem uchodzić musieli. Toż i inni panowie czynili. Lepsze łyczane zdrowie niż jedwabna śmierć“ — zauważa Okolski — „ale u takiego chłopstwa i śmierci jedwabnej niemasz, owszem wszelkiej ignominii i tyranidis pełna. Trwał taki bunt począwszy in Junio aż do Decembra“ [26]. Ale i w r. 1638 nie było spokoju. Po Pawluku wojował Ostrzanin. Przeciwko zbuntowanym wystawił Aksak 150 ludzi, których wyprawił w czerwcu, pod dowództwem p. Wysockiego, do hetmana Potockiego. Oddział ten, złączywszy się po drodze z ludźmi biskupa kijow. i kwarcianemi chorągwiami hetmańskiemi pod rotmistrzem J. K. M., Pobiatyńskim, wziął udział w rozgromieniu „kupy swawolnej kilkunastu set przy Pożarskim“. Wzięto wielu jeńców, między nimi samego Pożarskiego, który odesłany do obozu hetmańskiego „wziął zbrodni swych surową zapłatę“ [27].



III według Okolskiego

W r. 1642 nabył Stefan Aksak od Jerzego Hlebowicza Hohołow i inne posiadłości [28], zaś w r. 1644 od brata swojego Michała dobra jego na Zadnieprzu, Rożny, Zdymirkę i Bohdanówkę za 30 tys. zł. W tym samym roku fundował kosztem własnym kościół Dominikanów w Kijowie pod wezwaniem św. Mikołaja, na który „wysypał“ 20 tysięcy zł. Obrócony został później na cerkiew prawosławną przy Petropawłowskim monasterze [29].

Stefan Aksak wchodził dwukrotnie w związki małżeńskie: pierwszą jego żoną była Zofja, córka Józefa Łozki (Okolski nazywa ją Luszczanką), marszałka mozyr., i Elżbiety v. Heleny Rejówny z Nagłowic [30]. Z nią miał synów Jana i Gabrjela. Owdowiawszy, gdy synowie byli jeszcze małymi chłopcami, zaślubił w r. 1630 Katarzynę, córkę nieżyjącego już podówczas Adama z Czołhan Czołhańskiego i Maruszy Bohowitynówny Kozieradzkiej [31]. Ślub dawał im ks. Paweł Mirowski. Dedykował on nowożeńcom panegiryk wydany w Lublinie w r. 1630, p. t. „Symbolum epithalamicum cum Nobilissimae Sponsae Catharinae Magnifici ac Generosi olim Domini Adami de

[25] Słown. geogr. j. w. [26] Okolski S., Dyaryusz tranzakcji wojennej, wyd. Turowskiego, s. 16. [27] Okolski, Kontynuacya Dyaryusza wojennego, wyd. Turowskiego, s. 150. [28] Metr. Kor. ks. 187 f. 124, 125. [29] Słown. geogr. j. w.; Niesiecki I 13. [30] Boniecki XVI 51. [31] Okolski; Boniecki IV 17.

Czołhany Czołhański filiae, Magnificus ac Generosus Dominus Stephanus Aksak, judex terrestr. Kijovien. jugali Foedere jungeretur".

Panegiryk ozdobiony jest herbami rysowanemi piórkiem: Sas małżonki, tudzież herb pana młodego, o którym Rulikowski pisze: „Z własnej inwencji ks. Mirowski w herbie Aksaków, znanym już dobrze od Kojałowicza[32], nie dwa trianguły, ale dwa serca, jedno pod drugiem, przeszyte strzałą i stąd następnie za nim już, jak za panią matką, Okolski i Niesiecki tenże herb tak przeinaczony przedstawili, tylko nie dwa serca, ale jedno przeszyte strzałą w nim kładą". Według opisu Okolskiego— „cor hominis per medium sagitta antiqua scissum, ita quod vix partes cordis sibi adhaereant"—powinny być dwie części serca zaledwie przylegające do siebie, a raczej zapewne — według nieudolnego rysunku w panegiryku ks. Mirowskiego — dwa serca. Tymczasem rysunek u Okolskiego — niezgodny z opisem — przedstawia tylko jedno, wcale nie z dwóch części złożone, serce. W ten sposób, dzięki alegorji ks. Mirowskiego, który tak przemyślnie przeszył strzałą Amora serca sześćdziesięciokilkuletniego oblubieńca (walczył jeszcze za Batorego) i zapewne kilkunastoletniej oblubienicy, powstał nowy herb. *Zygmunt Lasocki.*

c. d. n.

---

[32] Opis tego herbu — wyżej podany — otrzymał Kojałowicz od Korsaka, urodzonego z Aksakówny, jak to stwierdza w swoim „Nomenklatorze", rps. Bibl. ks. Czartoryskich n. 1352 p. 7, wydanym drukiem przez Piekosińskiego w Heroldzie Polskim, Kraków 1905, s. 7.

Początki Rożyckich.

c. d.

Synem Mikołaja był Jan Magołek z R. Troj. v. Rożycki. Odgranicza się on w 1528 r. od R. Fryjowych Szymona Grochowickiego. W 1532 r. ma sprawę z Wojciechem Włodkiem Rożyckim o podział wspólnie kupionego gruntu na Włodkach. W 1529 r. Jan cały swój dział dziedziczny, przypadający mu w działach z braćmi, nieznanymi nam, za wyjątkiem 3 składów pod Pomroszewicami, oddał i darował matce, Helenie. Jednak mimo to popadł w spór z matką, wdową po Mikołaju, który się toczy w 1532 r., aż w 1533 r. sąd mu nakazał przenieść z powrotem i odbudować dom matce. W 1532 r. Jan oprawił żonie swej, Barbarze, córce Bartłomieja z Obidowa, złp. 100 posagu i 100 wiana. W 1536 r. kwituje go wraz z matką Stanisław Włostowski z odbioru 10 grzywien, a żona Barbara wzięła w zastaw za 10 grzywien łan opustoszały, zwany Piotrowska Niwa, w R. Tr. od Piotra Rożyckiego z R. Troj. (Fryjowicza). W 1544 r. Jan pożycza 10 grzywien Marcinowi Rożyckiemu z R. Troj., a w 1555 r. otrzymuje od Wawrzyńca Rożyckiego z R. Troj., syna Marcina, połowę należących się temuż posiadłości w R. Troj. w spadku po ś. p. ks. altaryście Janie Rożyckim z R. Troj., a za to zobowiązał się pokryć połowę kosztów procesu i spłacić połowę długu zastawniczego, ciążącego na tych posiadłościach w kwocie 50 grzywien[102]. Proces ten jednak nie doprowadził do pomyślnych wyników.

Dzieci Jana zostało pięcioro:

a) Agnieszka, która jako żona Wojciecha Rożyckiego, zwanego Matko, z R. Sul., w 1571 r. za zgodą męża i brata Feliksa zastawiła Janowi Dąbrowskiemu swą

---

[102] RCL. 16 a. f. 367, 288, 585; 18 f. 136, 176, 180, 252; 21 f. 45, 52 v, 129 v; 39 f. 344; Terr. Lanc. 18 a. f. 91; Penu Synopticum, rkps. 1162 Bibl. ord. Zamoyskiej, s. 537.

łąkę w R. Sul.[103]; b) Feliks Rożycki, który w 1579 r. mianuje swymi pełnomocnikami braci swych, Wojciecha i Jana; c) Jan i d) Wojciech w 1575 r. sprzedają swe działy w R. Troj. z posiadłościami na Włodkach i na Czerniowcu czy Żarnowcu za 2.000 złp. wspomnianemu Janowi Dąbrowskiemu; e) Maciej w 1578 r. w obecności braci sprzedaje swój dział w R. Troj. za 1.000 złp. temuż Janowi Dąbrowskiemu z Chrząstowa[104].

3) Trzeciem dzieckiem Macieja zdawałby się być, choć niema na to żadnych dowodów, Jerzy z R. Troj. W 1500 r. szwagier (gener), Jan z Psar W., zabezpiecza mu posag 25 grzywien, ustanowiony jego żonie, Małgorzacie, jako swej stryjecznej siostrze przez Jana, ojca powyższego Jana. W tymże roku Jerzy oddaje Marcinowi Matołowi z Bogdańczewa zastaw w R. Troj., trzymany od niego w sumie 16 grzywien. W 1502 r. ma sprawę o wóz z parą koni z Szymonem Grochowickim[105].

Synem Jerzego, czy innego brata Mikołaja, syna Macieja, musiał być Wojciech Włodek Rożycki z R. Troj., gdyż jest nazwany w aktach stryjecznym bratem (ex patruelibus germanus) Jana Magołka, niewątpliwego syna Mikołaja. W 1528 r. kupił on za 30½ grzywien od Michała Lutomierskiego cały dział dziedziczny tegoż w R. Troj., jaki ojciec tegoż, również Michał, trzymał tam w zastawie. W 1532 r. skarży się w sądzie, że dział ten, zwany Matołowska niwa, kupił z Janem Magołkiem na wspólną własność, a tymczasem Jan go pozywa o wydzielenie mu połowy[106]. O dzieciach Wojciecha nie mamy wiadomości, on sam też prawdopodobnie przebywał w innych stronach, czasowo tylko występując w R. Trojanowych.

4) Wspomniana już wyżej Katarzyna wydawałaby się czwartem dzieckiem Macieja, lecz jest to bardzo wątpliwe. Jest ona żoną Bartłomieja z R. Troj., zwanego Jankowskim[107], być może identycznego ze wspomnianym wyżej Bartłomiejem z Siedleszewa, zastawnikiem części posiadłości Macieja z R. Troj. Ów Bartłomiej został w 1474 r. skazany za pobicie i zniesławienie Jana, syna Piotra z R. Sul., który jeszcze w 1481 r. skarży żonę Bartłomieja, Katarzynę, o przyznane mu grzywny. W 1477 r. świadczy wraz z Mikołajem z Jasionny jako rękojemca Wojciecha z R. Żmijowych, w 1478 r. oprawia swej żonie Katarzynie grzywien 20 posagu i 20 wiana na połowie swych posiadłości w R. Troj., czyli, jak to wyjaśnił w 1481 r., na zastawie, trzymanym od nieb. Macieja z R. Troj., za który dał 20 grzywien, otrzymane w posagu. W 1479 r. odstępuje on ten zastaw za 20 grzywien Adamowi z Parzyńczewa, żona zaś za zgodą brata swego stryjecznego, Jana z Jasionny alias z Trzpiela, ustępuje temuż z oprawy swej, ustanowionej na tym zastawie. W 1480 r. ma on sprawę o ten zastaw z Anną, wdową po Macieju z R. Troj., której posag był zabezpieczony również widać na gruncie, oddanym w zastaw Bartłomiejowi, a w 1481 r. Katarzyna pozywa Mikołaja z R. Troj. o zniszczenie płotów granicznych swej posiadłości. Również w 1481 r. Bartłomiej oddaje trzymany zastaw żonie, a ta stwierdza w sądzie, że mąż jej nic nie ma w R. Troj., nie może więc być tam pozywany. W 1482 r. Katarzyna za zgodą ciotecznych braci, Jakóba i Jana z Wysokiej, odstąpiła swój zastaw w R. Troj. za 20 grzywien Marcinowi Matołowi z R., choć dopiero w 1495 r. uzyskała z mężem zwolnienie go od Adama z Parzyńczewa, miecznika łę-

[103] RCL. 54 f. 61; 55 f. 1199 v. [104] RCL. 59 b. f. 745 v; 64 f. 32; 66 f. 87 v. [105] RCL. 8 f. 996, 1010, 1128; Terr. Lanc. 15 f. 294. [106] RCL. 16 a. f. 288; 18 f. 252. [107] Jankowice w pow. łęczyckim są gniazdem wywodowem Ogończyków-Jankowskich. Może wymieniony przez Wittyga Ogończyk-Rożycki (Nieznana szlachta s. 276) pochodził od tego Bartłomieja, a nie od Marcina Matoła, jak wyżej przypuściliśmy?

czyckiego[108]. Wydaje się, że związek Katarzyny z dziedzictwem Macieja polegał tylko na zastawie Bartłomieja na niem.

Jak z powyższego przeglądu potomstwa Trojana Sulimy-Rożyckiego widzimy, gałąź ta wymiera lub wynosi się z Rożyc Trojanowych. W 1576 r. według ksiąg poborowych właścicielką łanów kmiecych w części Rożyc Troj., odpowiadającej dziedzictwu Trojana, była Barbara Rożycka, znana nam wdowa po Janie Magołku (½ łanu kmiecego), podczas gdy druga część, odpowiadająca reszcie dziedzictwa po Trojanie i dziedzictwu po Nacku, była już, zgodnie z powyższem i z tem, co niżej przedstawimy, w rękach Jana Dąbrowskiego (działy Bolkowskich, nabyte od Piotra Fryjowicza i Wawrzyńca Rożyckiego, jak i inne działy, nabyte od tego ostatniego, musiały stanowić folwarki nieopodatkowane). Ten stan powtarza się i w następnych księgach poborowych do 1582 r. Widocznie synowie Jana Magołka, wyprzedawszy się, wynieśli się, a jedyny niesprzedany dział Feliksa pozostawili matce do śmierci, potem zaś i tę resztę pewnie sprzedali, bo w 1583 r. ginie i on z ksiąg poborowych. Synowie ci pewnie się przezwali od nowych siedzib, bo Sulimczyków Rożyckich nigdzie później nie spotyka się.

B. Gałąź Nacka.

Nacek v. Nacko (Naciesław) z Rozdzic v. Rozdzicki, brat Trojana, a stryjeczny zapewne brat Dobka, występuje w najdawniejszych księgach łęczyckich w latach 1386—1397 w szeregu drobniejszych spraw, przeważnie świadcząc, oraz wymieniany jest między urzędnikami i znaczniejszą szlachtą, obecną na wiecach generalnych[109]. W 1392 r. świadczy Pietraszowi z Pomor, naganionemu w szlachectwie przez Dytrycha, występując z Sulimem z R. w trzeciej parze świadków, ze strony więc babki ojczystej[110]. W 1396 r. rozpoczyna z nim Paszek z Łążek, wojski łęczycki, spór graniczny, który trwa jeszcze w 1406 r. i potem, przechodząc na dzieci[111]. W 1397 r. wraz z bratem Trojanem, obaj h. Sulima, świadczą Janowi Przeszakowiczowi z Kozub h. Cielechy przy wywodzie szlachectwa w drugiej parze świadków, ze strony matki[112]. W latach 1398—1400 jest burgrabią łęczyckim i szereg spraw sądowych toczy się przed nim, występuje też na wiecach[113]. W 1405 r. z Mikołajem z Krzyżanowa, obaj h. Sulima, świadczy Dobiesławowi z Leśniewic h. Ślepowron o przezwisku Buyno w drugiej parze świadków, macierzystego rodu, przy wywodzie szlachectwa[114]. Po 1406 r. występuje tylko raz jeden, w 1415 r., w owej sprawie granic między Rozdzicami a Łążkami[115], lecz zdaje się, że imię Nacko jest tu użyte tylko dla zbiorowego oznaczenia jego potomstwa, on zaś sam już nie żył. Jak wynika z ksiąg ziemskich, miał on pięciu synów: Jaśka, Sandka, Piotra, Więcesława i Bogusława. Z nich Więcesław występuje raz jeden tylko przy działach rodzinnych

[108] Terr. Lanc. 14 f. 89, 89 v, 119 v, 193, 218, 220 v, 229; RCL. 3 f. 634; 5 f. 248 v, 298, 500 v, 501; 6 f. 202, 202 v, 204, 208 v, 472 v, 475 v, 622, 787 v, 819 v. [109] Pawiński, Ks. sąd. łęcz. I 54, 661, 816, 1458, 1562, 1909, 2150, 2575 a., 2676, 3518, 3629 3815, 4072, II 3560, 3663, 3914, 4172, 4173, 4770, 5039, 5224, 5486. [110] Ibd. I 2349. [111] Terr. Lanc. 4 f. 272, 995, 1085. [112] Terr. Lanc. 4 f. 205; Ulanowski, Inscr. Clenod., Starod. pr. p. pomniki VII, Kraków 1885, s. 474, zap. 1343. [113] Pawiński, op. c. I 4361, 4402, 4440, 4447, 4519, 4562, 4667, 4668, 4672, 4682, 4687, 4701, 4707, 4710, 4861, 4863, 4883, 4891, 4895, 4896, 4909, 4918, 5550, 5713; II 6082, 6085, 6105, 6112, 6184, 6332, 6333, 6337, 6347, 6352, 6367, 6373, 6527, 6529, 6549, 6557, 6561, 6562, 6575, 6584, 6747, 6749; I 4430, 4574, 4687, 4843; II 6079, 6095, 6239, 6352, 6398, 6509. [114] Terr. Lanc. 4 f. 969, Semkowicz, Wywody szlachectwa w Polsce XIV—XVII w., Rocznik III Tow. Her., Lwów 1913, s. 2, zap. 5. [115] Terr. Lanc. 6 f. 43 v, 55 v.

w 1424 r., widocznie umarł młodo. Natomiast o pozostałych mamy więcej wiadomości:

1) Jasiek v. Jaśko, wyjątkowo tylko zwany Janem, w 1420 r. bierze w zastaw na rok połowę dziedzictwa Trojana z R. i świadczy Trojanowi przeciw Piotrowi z Gołocic. Zastaw ten w 1423 r. wykupiła od Jaśka Anna, żona Mikołaja s. Trojana, Jasiek natomiast wziął w zastaw za 30 grzywien i kopę groszy dział Jana z R. s. Dobka, a w 1430 r. sąd zawyrokował, że jeśli Włodek, brat Jana, zastawu nie wykupi do N. Roku, to zostanie on na zawsze w ręku Jaśka, co się też stało. Jest wymieniony przy działach rodzinnych w latach 1424—1429. W 1427 r. Jadwiga, żona Jaśka, uzyskała odmierzoną część dziedzictwa ojcowskiego w Wargawie, którą jej brat Mikołaj z Wargawy trzymał gwałtem; sprzedała ją (pół łanu z 4 ogrodami) w 1430 r. Przybysławowi Rozworze z Wargawy. W 1432 r. Jasiek zeznał dług $6^1/_2$ grzywien bratu swemu, Piotrowi, w 1433 r. ręczył za dług brata Bogusława Elżbiecie, żonie Jana z Simoni, a w 1441 r. zastawioną przez Jaśka za $18^1/_2$ grzywien u Mikołaja s. Trojana część dziedzictwa wykupił brat Piotr, dopłacając wdowie już po Jaśku, Jadwidze, jeszcze 3 grzywny i 1 ferton[116].

Z potomstwa Jaśka wiemy tylko o jednym synie, Janie. W 1466 r. bierze on w zastaw za 10 grzywien od Jana Fryja z R. pół łanu uprawnego i pół opustoszałego w R. Troj., trzymane przez tegoż w zastawie od Macieja z R. (Trojanowych). W 1468 r. przejmuje on znów za $1^1/_2$ grzywny od Stanisława ze Skłót zastaw w R., trzymany przez tegoż od Wawrzyńca z braćmi z R. (zapewne s. Piotra s. Nacka). Zapewne to wdowa po Janie, Elżbieta, kwituje w 1474 r. Stanisława z R. (s. Bogusława) z 3 grzywien z racji długów brata stryjecznego tak jego, jak jej męża, ks. Hieronima z R., plebana w Rzujewicach (s. Piotra s. Nacka)[117].

W 1481 r. córki niewątpliwie tego Jana, nazwanego tu Bożywołkiem, Anna i Barbara, sprzedają za 80 grzywien ks. Janowi z R. i jego bratankowi Tomaszowi całe swoje działy dziedzictwa ojcowskiego i stryjowskiego (bo nabytego w części od Wawrzyńca s. Piotra), zwane Włodkowskie, w R. za wyjątkiem działu, zastawionego w swoim czasie nieb. Piotrowi Czarnemu (synowi Nacka, jakeśmy widzieli, jeszcze przez ich dziadka, Jaśka). Po śmierci jednak ks. Jana, ich stryja stryjecznego, musiały podnieść jakieś pretensje, bo w 1524 r. zastawnik posiadłości ks. Jana, Piotr Fryj, wezwał sądownie, by się zabezpieczyć w posiadaniu, Barbarę, obecnie już wdowę po Wojciechu de Rischna v. Rzyssna (?) w z. dobrzyńskiej, alias Rzyssewskim, do wykazania swych praw do odnośnych posiadłości w R. Trojanowych i Bogufałowych (część Trojanowych, widocznie od imienia Bogusława, ojca ks. Jana), sąd zaś nakazał w tymże roku Piotrowi przeprowadzić z Barbarą podział posiadłości tych oraz wszystkich ruchomości i nieruchomości, pozostałych po ojcu jej i ks. Janie. W wykonaniu wyroku Barbara sprzedała w 1526 r. Piotrowi cały swój dział w R. Troj., t. j. właściwie swe pretensje do niego, za 10 grzywien. W tranzakcjach tych nie brała już udziału Anna, widocznie zmarła panną[118].

2) Sandek z R. świadczy w 1420 r. Trojanowi. Jest też wymieniony przy działach rodzinnych w 1424, 1428 i 1429 r. W 1437 r. Bogusz, brat rodzony, zastawia u niego cały swój dział dziedziczny za 20 grzywien. Jednak w 1438 r. Sandek zeznaje,

---

[116] Terr. Lanc. 6 f. 967, 1005 v; 7 f. 20, 64, 168; 8 f. 275 v, 345 v; 9 f. 272 v, 273, 285, 285 v, 299; 10 f. 215, 246, 246 v; 11 f. 464. [117] RCL. 2 f. 397, 937 v; 3 f. 670. [118] RCL. 6 f. 230 v, 231; 14 f. 259, 268 v, 281, 294; 15 f. 526, 545.

że odstąpił Bogusławowi trzymaną w zastawie część dziedzictwa wraz ze zbożem za 19 grzywien, a Bogusz mu pozostaje dłużny 5½ grzywien [119].

Z potomstwa Sandka wiemy tylko o córce, Małgorzacie, żonie Piotra z Barzenina (Bardzynina), z którą Piotr z R., stryj, ma sprawę w 1444 r. Zeznaje on w 1445 r., że dłużne Małgorzacie 2 grzywny winien zapłacić Piotrowi z Barzenina na Nowy Rok [120].

3) Piotr z R., zwany raz Czarnym, występuje w 1423 r., żądając od brata Bogusława oraz od Jana i Włodka, s. Dobka, podziału dziedzictwa. Wymieniony jest też przy działach w latach 1424, 8 i 9. W 1430 r. brat Bogusław zobowiązuje się mu zapłacić 3 grzywny za konia na Św. Idziego, a obaj ręczą za sprzedaż przez bratową, Jadwigę Jaśkową, ojcowizny jej w Wargawie. W 1432 r. jest mu winien 6½ grzywien brat Jasiek. W 1441 r. Piotr wykupił od Mikołaja s. Trojana zastawioną u tegoż część dziedzictwa brata swego Jaśka. W 1444 i 1445 r. ma sprawy pieniężne z bratanką Małgorzatą, c. Sandka i jej mężem. W 1466 r. Piotr już nie żyje, a wdowa po nim, Elżbieta (ze Skłót), wykupuje 4 grzywnami w 1470 r. od Jana Fryja z R. zastawiony u tegoż przez jej męża dział w R., w 1477 r. zaś ma sprawę z Mikołajem Jarontem ze Skłót [121].

Z potomstwa Piotrowego wiemy tylko o trzech synach:

a) Synem Piotra musiał być ks. Hieronim, proboszcz w Rzujewicach, na poczet długów którego Stanisław z R., brat stryjeczny, płaci w 1474 r. 3 grzywny Elżbiecie, wdowie po Janie z R. (Trojanowych), zapewne s. Jaśka [122].

b) Wawrzyniec z R. wraz z braćmi zastawił był część dziedzictwa u Stanisława ze Skłót (koło Krośniewic), który to zastaw ten Stanisław w 1468 r. w części odstąpił Janowi z R. Troj. (synowi Jaśka) za 1½ grzywny. W 1477 r. Wawrzyniec wraz z matką, Elżbietą Piotrową, ma sprawę z Mikołajem Jarontem ze Skłót [123].

c) Andrzej, syn Piotra z R., ma nakazane w 1466 r. dać Stanisławowi i Horacemu ze Skłót intromisję do dóbr swoich ojczystych w R., nabytych przez nich z jakiegoś tytułu w sumie 31½ grzywien. Zdaje się, że jest on identyczny z Andrzejem z Leźnicy W., który zastawił był swą posiadłość w R. Troj., zwaną Włodkowską, u Adama z Parzyńczewa, miecznika łęczyckiego, i u innych wierzycieli. W latach bowiem 1485—1500 stryjeczny, jakby wypadało, brat jego, ks. Jan z R. Troj. zgłosił w grodzie łęczyckim żądanie wykupu tego zastawu na mocy prawa bliższości, przedkładając odpowiednią gotówkę [124].

Synem jednego z powyższych synów Piotra, wcześnie widać zmarłych, musiał być Tomasz, nazwany bratankiem ks. Jana z Tr. R., a w rzeczywistości bratanek jego stryjeczny. Ks. Jan, jako jeden z niewielu żyjących najbliższych krewnych ojczystych, musiał być z racji swej godności jego opiekunem. W 1481 r. ks. Jan z Tomaszem kupuje działy dziedziczne Anny i Barbary, córek Jana Bożywołka z R. Troj., przyczem wyłączenie przy kupnie działu, zastawionego przez ich dziadka Piotrowi Czarnemu, jest jasne, dział ten bowiem znajdował się już w posiadaniu Tomasza, jako wnuka Piotra. Tomasz musiał wcześnie umrzeć małoletnim, bo w 1485 r. ks. Jan, dziedzicząc widać po nim, ma spór ze Stanisławem i Mikołajem ze Skłót, braćmi nieboszczki Elżbiety Piotrowej. Arbitrzy, Andrzej z Wroczyn, kasztelan brze-

---

[119] Terr. Lanc. 6 f. 1005 v; 7 f. 168; 9 f. 299 v; 11 f. 32 v, 315 v. [120] Terr. Lanc. 11 f. 670 v, 715, 796, 800 v. [121] Terr. Lanc. 7 f. 80, 81, 86 v, 168; 9 f. 272 v, 273, 285, 299 v; 10 f. 215; 11 f. 464, 670 v, 715, 796, 800 v; 14 f. 77; RCL. 3 f. 39 v. [122] RCL. 3 f. 670. [123] Terr. Lanc. 14 f. 77. RCL. 2 f. 937 v. [124] RCL. 1 f. 134 v; 2 f. 56.

ziński i Wojciech Glądzanowski z Parzyńczewa, doprowadzili do zgody co do wszystkich pretensyj, oraz co do posagu i wyprawy, jakie Stanisław i Mikołaj dali byli ś. p. Piotrowi z R., stryjowi ks. Jana, za siostrą swą, nieb. Elżbietą, wskutek czego ks. Jan pokwitował ich z owego posagu i wyprawy[125].

4) Bogusław v. Bogusz z R., choć zdaje się najmłodszy z braci, występuje jako przedstawiciel ich wszystkich przy działach rodzinnych. Przeciw niemu występuje o działy brat Piotr w 1423 r. W działach tych w 1424 r. Bogusław z braćmi i z Mikołajem s. Trojana otrzymali działy, idące ku Leźnicy i $^3/_4$ łąk, przyczem za wykonanie umowy przez Mikołaja ręczy Bogusław, a odwrotnie za Bogusława z braćmi Mikołaj, pod wadjum 100 grzywien. Działy te, jak widzieliśmy, uzupełniła w 1429 r. wymiana łąk z Włodkiem s. Dobka. W latach 1427 i 1429 nastąpiło odgraniczenie dziedzictw tych od Pełki i Mikołaja z R. Błaszkowskich. Rozdzielenie zaś dziedzictwa między Bogusza z braćmi a Mikołaja s. Trojana nastąpiło w 1428 r. Bogusław w 1430 r. zobowiązał się zapłacić bratu Piotrowi 3 grzywny za konia, ręczył też z tymże bratem za sprzedaż gruntu ojczystego w Wargawie przez bratową Jadwigę Jaśkową, w 1433 r. zaciągnął dług 20 grzywien u Elżbiety, żony Jana z Simoni. W 1437 r. zastawił cały swój dział dziedziczny w R. za 20 grzywien bratu Sandkowi, lecz tenże zwrócił mu go w 1438 r.[126]

Potomstwo Bogusława zostało następujące:

a) Stanisław, któremu szwagier, Stanisław z Woli, zabezpieczył w 1466 r. na swych 2 łanach roli w Łążkach 20 grzywien posagu swej siostry, Łucji, żony Stanisława, Stanisław zaś w 1473 r. oprawił jej na R. grzywien 30 posagu i 30 wiana. W 1466 r. Stanisław zeznaje dług 3 grzywien Djonizemu z Leźnicy W., w 1474 r. płaci Elżbiecie, wdowie po Janie z R. (Trojan.), 3 grzywny na poczet długu ks. Hieronima z R., brata swego zapewne stryjecznego, plebana w Rzujewicach, a w 1491 r., nazwany synem Bogusława, zabezpiecza 10 grzywien posagu Jakóbowi z Idzikowic. Widocznie wydał za niego córkę. Prócz niej, nie mając synów, musiał mieć jeszcze drugą córkę, zamężną za Dzierżawskim, bo córka jej, sławetna Anna Dzierżawska, żona sławetnego Macieja Obląg, obywatela Łęczycy, w 1527 r. kwituje znanego nam już Piotra Fryjowicza z 25 grzywien posagu, zabezpieczonego na dziedzictwie w R. Troj. nieb. Łucji, żonie nieb. Stanisława z R. Troj., a przypadłego Annie prawem naturalnem spadku i bliższości, jako po babce[127]. Ów Piotr Fryjowicz mógł nabyć dział Stanisława tylko przy braniu w zastaw w 1513 r. całego majątku ks. Jana z R. Troj., widocznie więc dział po Stanisławie, bracie pewnie niedzielnym, wziął ks. Jan, wobec braku synów i wywianowania córek, prawem spadkowem, musiał więc być jego bratem rodzonym, nie był bowiem z pewnością synem żadnego innego z synów Nacka.

c. d. n.

Edward Taylor.

---

[125] RCL. 6 f. 230 v, 231, 1121. [126] Terr. Lanc. 7 f. 80, 81, 168; 8 f. 313; 9 f. 117 v, 272 v, 273, 285, 299 v; 10 f. 246, 246 v, 548; 11 f. 32 v, 315 v. [127] RCL. 2 f. 65, 595 v, 817 v; 3 f. 449 v, 670; 8 f. 48 v; 111; 16 a. f. 12, 117.

Wiadomość o gdańskim kopjarjuszu urzędowym z XVII w. i o zawartych w nim nobilitacjach i indygenatach *.

Bibljoteka W. M. Gdańska przechowuje w dziale manuskryptów pod sygnaturą 616 (dawna: XV f. 444) rękopis ważny dla polskiego prawa szlachectwa i jego instytucyj nobilitacji i indygenatu. Katalog drukowany rękopisów tejże Bibljoteki podaje zawartość rękopisu p. t.: „Notariel beglaubigte Abschriften der Adelsdiplome für meistens Danziger Familien".

Rękopis ów in folio, papierowy, oprawiony w pergamin, posiada kart 131 b., z tej liczby karty 1 a — 2 b są puste, karty 3 a — 108 zawierają streszczenia konstytucyj sejmowych i odpisy notarjalne dyplomów na szlachectwo, w końcu karty 108 b — 131 b pozostają niewypełnione. Jest to, jak z tekstu wynika, kopjarjusz urzędowy, a nie rękopis typu bibljotecznego, założony z polecenia senatu gdańskiego dla wpisywania uwierzytelnianych przez notarjuszy publicznych dyplomów szlacheckich, rodzin głównie gdańskich. Zaprowadzenie tego rodzaju księgi poprzedzone było niezawodnie odpowiedniem rozporządzeniem władz miejskich, aby wszyscy ci, którzy uzyskali polskie lub zagraniczne nadanie szlachectwa oraz potomkowie tych, którzy je dawniej nabyli — przywileje tego rodzaju zarejestrowali drogą wpisania ich do takiej osobnej księgi, co następnie było uwierzytelniane przez pisarzy publicznych.

To tłómaczy nam istnienie w kopjarjuszu odpisów konstytucyj sejmowych dotyczących nietylko nobilitacji i indygenatu, ale również wywodu szlachectwa i tytułów rodowych. Znajdujemy tutaj odnośne artykuły statutów Kazimierzowskich o wywodzie szlachectwa z powołaniem się na kompendja prawnicze Jakóba Przyłuskiego i Pawła Szczerbicza, a dalej konstytucje sejmowe tyczące się tej materji prawnej z lat 1505, 1578, 1589, 1601, 1607, 1609, 1633 i 1641.

Kopjarjusz ów powstał przed dniem 4 grudnia 1659 roku, gdyż jeden z wpisanych dyplomów (k. 11) uwierzytelniony został pod powyższą datą przez królewskiego pisarza publicznego Mateusza Schmidt'a, a doprowadzony został do dn. 30 maja 1686 roku. Chronologicznie kopjarjusz wychodzi poza ramy lat 1659 — 1686, gdyż zawiera on odpisy dyplomów również z XV i XVI w. Po roku 1686 niema już żadnych wpisów, widocznie rejestracji tej później nie prowadzono.

Kopjarjusz przeszedł w r. 1868 na własność miasta Gdańska wraz z całą bibljoteką wybitnej rodziny patrycjuszowskiej Gralathów. Założycielem tego cennego księgozbioru był Daniel Gralath (* 1739, † 1809), syn również Daniela, burmistrza gdańskiego i łowczego królewskiego wyspy Nehringen. Po ukończeniu studjów prawnych w uniwersytecie królewieckim został Daniel młodszy profesorem historji i prawa w gimnazjum gdańskiem. Przez całe życie zbierał gorliwie wszelkie Gedanensia w drukach i rękopisach, był m. in. autorem książki „Versuch einer Geschichte Danzigs". Następnie w drodze spadków i działów rodzinnych cały szereg cennych objektów w książkach, rękopisach, rycinach i mapach wszedł w skład bibljoteki Daniela Gralatha.

Na podkreślenie zasługuje tutaj kwestja istnienia w Gdańsku oraz innych miastach Prus królewskich notarjatu publicznego kreacji polskiej.

---

* Artykuł niniejszy jest streszczeniem referatu wygłoszonego dnia 29 września 1934 r. na Walnem Zgromadzeniu członków Polskiego Towarzystwa Heraldycznego.



1. Herb Joachima v. d. Beke według kopji przywileju z r. 1457



2. Herb Korab Macieja Cimmerman według kopji przywileju z r. 1504



3. Herb Sulima Jana Baytel według kopji przywileju z r. 1506



4. Herb Jakóba i Jana Abtshagen według kopji przywileju z r. 1527

I tak w latach 1659 i 1660 uwierzytelnia szereg dyplomów szlachectwa Mathaeus Schmidt „Regius notarius publicus“, w r. 1668 pozostawia ślady swej działalności notarjalnej w kopjarjuszu Rudolphus Richardt Freitag Löringshave, ze znanej rodziny niemieckiej—„Sacrae Regiae Maiestatis Poloniae et Sveciae notarius publicus iuratus et privilegiatus“, a w r. 1686 uwierzytelnia przywileje szlachectwa Bartholomaeus Krannich „Sacrae Regiae Maiestatis authoritate notarius publicus iuratus“.

Czasu powstania w Prusach Królewskich instytucji notarjuszy publicznych kreacji polskiej—nie da się ściśle określić. Instytucja ta jest dobrze rozwinięta już w końcu XVI wieku. Zachowaną tego rodzaju nominację Zygmunta Augusta z r. 1570 podaję w pełnym tekście w dodatku.

Jak już wyżej wspomniałem, kopjarjusz zawiera dyplomy szlachectwa polskie i zagraniczne, te ostatnie są przywilejami cesarzy i królów rzymskich. Wszystkie teksty dyplomów zostały oddane w kopjach z wiernością notarjalną, istnieją dokładne opisy pieczęci, podpisy wystawców i sekretarzy królewskich wzgl. cesarskich, zapiski dorsalne etc. Kopje dyplomów zaopatrzono w bardzo dokładne podobizny herbów w pełnych barwach. Kopjarjusz posiada ich 27, poza tą liczbą 9 tarcz herbowych zostało niewypełnionych. Herby zostały skopjowane wiernie z oryginałów, stąd ich duże znaczenie dla heraldyki, skoro nie istnieją już w większości same oryginały.

Na osobnej tablicy zamieszczam podobizny czterech herbów z najstarszych chronologicznie kopij przywilejów nobilitacyjnych. Poniżej podaję streszczenia dyplomów polskich oraz cesarskich i królewskich, a w „Uwagach“ bliższe objaśnienia o niektórych osobach uprzywilejowanych.

c. d. n. *Zygmunt Wdowiszewski.*

Sprawozdania i Recenzje.

Etienne Batory, Roi de Pologne, Prince de Transylvanie. Cracovie, 1935. Wydawnictwo Pol. Akad. Umiej. i Węgier. Akad. Umiej. str. 591.

Z opóźnieniem przeszło dwuletniem ukazała się t. zw. „Księga Batorjańska“ wydana ku uczczeniu pamięci wielkiego króla z racji przypadającej 400-ej rocznicy urodzin (* Somlyó 27.IX.1533—27.IX.1933). W Księdze tej uwzględniona została obszernie historja rodziny Batorych piórem węgierskich uczonych, i tak: *Antoni Aldásy* w rozprawie „La généalogie de la famille Báthory“ podał wyczerpującą genealogję Batorych, — *Maurycy Wertner* (w Table des matières mylnie podano nazwisko antora „Werner“) umieścił „Tableau généalogique de la famille Báthory“, a *Ubul de Kállay* w „Appendice. Nouvelle contribution à la généalogie de la famille Báthory et à la vie du roi de Pologne Etienne Báthory“ całym szeregiem nowych szczegółów do genealogji rodziny królewskiej i biografji króla pomnożył nasze wiadomości w tym względzie.

Wśród innych cennych rozpraw uczonych polskich i węgierskich na wzmiankę zasługuje i praca Stefana Komornickiego, kustosza Muzeum ks. Czartoryskich w Krakowie o ikonografji króla Stefana Batorego, która przynosi w rycinach bardzo wiele nieznanego dotychczas materjału portretowego.

Z. Wdowiszewski.

Łoza Stanisław: Rodziny polskie pochodzenia cudzoziemskiego osiadłe w Warszawie i okolicach. T. III. Warszawa, 1935, str. 90+2 nlb.

Autor III-go już z rzędu tomu wydawnictwa, które przyjęte było przez krytykę przychylnie, zapowiada w przedmowie, że „brak zainteresowania, niepozwalający na pokrywanie kosztów druku, wywołał konieczność przerwania wydawnictwa pomimo, iż materjał przygotowany do druku wystarcza na ogłoszenie kilku jeszcze zeszytów“. Jest to objaw niepocieszający, że praca poważna dla obojętności szerszego ogółu musi ulec przerwaniu, miejmy nadzieję, na czas krótki, do czasu polepszenia się ogólnej sytuacji gospodarczej w naszym kraju.

Tom obecnie wydany obejmuje następujące rodziny: Bansemer, Betley, Fanshawe, Fraget,

Freyer, Geisler, Geppert, Helbich, Klopman, Kurtz, Lauber, Lessel, Meisner, Moldenhawer, Mylo, Ryx, Semadeni, Strohmeyer, Szwede, Teichmann, Vidal, Vorbrodt, Zachert.

Środowisko, w jakiem się znajdujemy, czytając opracowane przez autora monografje, jest bardzo różnorodne. Spotykamy się ze sferą przeważnie kupiecką i to bądź kupców w większym stylu, bądź fabrykantów. Część tej sfery przechodzi następnie do ziemiaństwa lub do t. zw. inteligencji zawodowej, z której rekrutują się urzędnicy, lekarze, adwokaci, sędziowie, przedstawiciele nauki etc. Pod względem pochodzenia 14 rodzin wywodzi się z Niemiec lub krajów o kulturze częściowo niemieckiej (Bansemer, Freyer, Geisler, Geppert, Helbich, Klopman, Kurtz, Lauber, Meisner, Moldenhawer, Mylo, Strohmeyer, Teichmann i Vorbrodt), 2 z Francji (Fraget, Vidal), 2 z Anglji (Fanshawe, Zachert), 1 z Węgier (Betley), 1 z Czech (Lessel), 1 z Szwajcarji romańskiej (Semadeni), co do dwóch rodzin natomiast brak danych o ich ściślejszej ojczyźnie (Ryx, Szwede). Jak z tego zestawienia wynika, najwięcej rodzin wywodzi swe pochodzenie z Niemiec, inne kraje dają tylko bardzo drobny procent. Z rodzin tych trzy nobilitowane były jeszcze za czasów dawnej Rzeczypospolitej, to: Geppertowie, Ryxowie i Meisnerowie, przyczem ci ostatni otrzymali po rozbiorach od rządu pruskiego ponowną nobilitację, o czem zresztą autor nie wiedział. Niektóre rodziny otrzymały od rządów rosyjskiego lub austryjackiego szlachectwo, na mocy rangi urzędowej, orderu lub samoistnie, a są i takie, które pozostały nadal w stanie mieszczańskim, w dawnem tego słowa znaczeniu, używając jednak herbów zgodnie ze zwyczajem istniejącym w Niemczech lub innych krajach Zachodu.

Metoda i układ monografij pozostały te same co w poprzednich tomach, autor starał się jednak pracę swą ulepszyć, korzystając z pomocnych wskazówek zawartych w krytycznych ocenach. Nowy tom ozdobiony jest również licznemi herbami w wykonaniu dobrem pod względem artystycznym i heraldycznym. Książka ta powinna znaleść czytelników nietylko wśród miłośników heraldyki i genealogji, ale i historyków czasów najnowszych, publicystów i dziennikarzy. Drobne braki i usterki można autorowi wybaczyć, całość bowiem wyróżnia się dodatnio wśród innych tego rodzaju wydawnictw.

Z. Wdowiszewski.

Zagadnienia i Odpowiedzi.

Zagadnienie Nr. 222.

W Archiwum kapituły we Włocławku znajduje się w ks. 236, str. 67 (z lat 1734—1744) wywód szlacheckiego pochodzenia ks. Jana — Chryzostoma Szczycińskiego h. Rola, kanonika włocławskiego, deputata na Trybunał koronny z 1768 r. Podług tego wywodu ks. Sz. był synem Łukasza Franciszka i Zofji Węgierskiej h. Belina z ziemi wieluńskiej, córki Jakóba wojskiego ostrzeszowskiego i Katarzyny Wielowiejskiej h. Poraj z wojew. kaliskiego, wnukiem Pawła i Marjanny Kozanieckiej h. Grzymała z wojew. kaliskiego. Proszę o bliższe szczegóły dotyczące genealogji wstępnych i zstępnych tej gałęzi rodziny Szczycińskich.

Inż. B. Szcz.

Zagadnienie Nr. 223.

Gdzie położone były nieznane Słownikowi Geograficznemu miejscowości: 1) Putczyny Zaleśne, miejsce urodz. Hipolita Szczecińskiego, szwoleżera gwardji Napoleona I, syna Wincentego i Elżbiety Modulewskiej (née à Putczyny Zaleśne, dep. de Cracovie), oraz 2) Wildów (?) miejsce urodz. Franciszka Szczecińskiego, również szwoleżera gwardji, syna Szczepana i Heleny Olszewskiej (née 3. X. 1790 à Wildów, dep. de Varsovie). Źródło: Bibl. ord. Krasińskich, Rps. „Garde Impériale Régiment de cheveau-légers-lanciers".

Inż. B. Szcz.

Zagadnienie Nr. 224.

Proszę o wskazanie daty i miejsca urodzenia oraz imion rodziców ks. Szymona Szczecińskiego w r. 1765 i nast. przeora Karmelitów na Piasku w Krakowie. Według akt kapituły prowincjonalnej ks. Szymon był: w r. 1736 klerykiem, słuchaczem filozofji, w r. 1760 zaś na kapitule prowincjalnej jako socius prioris cracoviensis. Innych danych o nim kapituła nie posiada.

Inż. B. Szcz.

Członkowie Polsk. Tow. Heraldycznego.

Przystąpił w charakterze Członka Zwyczajnego do Oddziału Warszawskiego z dniem 1 stycznia 1936 r.

wpłacając wpisowe 5 zł. (do Zarządu Głównego P. T. H.):

Perkowski Tadeusz — Warszawa, ul. Filtrowa 69.

Składkę członkowską za rok 1936 wpłacili po 24 zł.:

Do Oddziału Warszawskiego: Czarnowski Jan, Czarnowski Józef, Jasiński-Sas Zygmunt, Karwosiecki Zdzisław, Kozłowski-Boleścic Stanisław Aleksander, Kruczkowski Sylwester, Lasocki hr. Kazimierz,Litwinowicz Roman (5 zł. z 1934 r.), Pajewski Janusz, Perkowski Tadeusz (12 zł.), Piottuch-Kublicki Alfred (za 1935), Pohorecki Bolesław (18 zł.), Radoszewski Michał, Rusiecki-Ursyn Stanisław, Ślizień Olgierd (za 1935), Taylor Prof. Dr. Edward, Walewski Kazimierz, Walewski Zbigniew, Załuski-Thabasz hr. Michał.

Upraszam bardzo usilnie p.p. Członków P. T. H. o łaskawe wpłacanie składek członkowskich z góry za rok 1936, całkowicie w wysokości 24 zł. na konto P. K. O. 21.621 P. T. H Oddz. Warsz. już teraz i o łaskawe regulowanie zaległości za lata ubiegłe.

Jerzy Odrowąż-Pieniążek
Skarbnik P. T. H.

KOMUNIKAT.

Dnia 3 lutego 1936 r. o godz. 18, a w drugim terminie o godz. 18,30, odbędzie się w sali Bibljoteki ord. Zamojskiej w Warszawie, ul. Żabia 4, **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Oddziału Warszawskiego Polskiego Towarzystwa Heraldycznego.**

Na porządku obrad:

1. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za r. 1935.
2. Sprawa funduszów Oddz. Warsz. P. T. H.
3. Wolne wnioski.

Résumés français des articles.

L'Aksak de H. Sienkiewicz, dit „le jeune lion", et sa famille par le comte S. Lasocki.

S'étant intéressé à un des héros des romans historiques de Sienkiewicz, l'auteur étudie l'origine des Aksak, probablement tartare, et celle de leurs armoiries dont il explique l'évolution. Il établit la généalogie de cette famille à la fin du XVI-e et au XVII-e siècle, insistant sur leur rôle dans les guerres de cette époque.

L'origine des Rożycki par le professeur **E. Taylor.**

Poursuivant ses recherches sur la généalogie de la branche dite de Rożyce Trojanowe, l'auteur s'occupe d'abord de la descendance de Trojan Rozdzicki, qui s'éteint vers la fin du XVI-e siècle, et ensuite de celle de son frère Nacek (1386—1415) qui apparaît lui aussi comme un des représentants de la maison de Sulima dans le pays de Łęczyca.

Renseignements sur un registre officiel danzigois du XVII-e siècle et sur les actes d'anoblissement et d'indigénat qu'il contient par le dr. **Z. Wdowiszewski.**

Ce registre dressé entre 1659 et 16?6 par des notaires publics de création polonaise, conservé actuellement dans la bibliothèque municipale de Gdańsk, contient des copies de documents, intéressant l'histoire de la noblesse à partir du XV-e siècle, ainsi que 27 armoiries dont l'auteur reproduit ici les plus anciennes.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Oskar Halecki,** zastępca: **Zygmunt Wdowiszewski.**
Członkowie komitetu redakcyjnego: **Stanisław Kętrzyński i Józef ks. Puzyna.**
Wydawca: Oddz. Warsz. Pol. Tow. Herald. w osobie S. Kętrzyńskiego.

Druk L. Nowaka w Warszawie, Warecka 12, tel. 244-99.